

GAZETA LWOWSKA.

Z *Dodatkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów.*
Z *pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont 7 centów*
od wiersza. — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA

na GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM DZIENNYM i TYGODNIOWYM na drugi kwartał 1860
od 1. kwietnia do ostatniego czerwca:

na miejscu : : : : : 4 zł. } waluty austr.
z pocztą : : : : : 5 zł. }

Przesyłki (*franco*) odbiera **Kantor Gazety Lwowskiej**, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

PRZEGLĄD.

Monarchya austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Holandya. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Na założenie regularnej szkółki parafialnej w **Zagórze** w obwodzie złoczowskim wpłynęły następujące ofiary:

a) Dziedzic **Eliasz Garapich** ofiarował potrzebny do wzniesienia budynku szkolnego i mieszkania nauczyciela materyał, jednak bez przystawu, tudzież wynagrodzenie dla zatrudnionych przy budowlu rzemieślników z wyjątkiem poszycia dachu słomą, czego ma podjąć się gmina. Oprócz tego obowiązał się na zawsze dostawiać na opał szkoły rocznie po 5 sążni miękkiego drzewa od pnia.

b) Gmina **Zagórze** przeznaczyła na dotację nauczyciela, który zarazem musi pełnić i obowiązki diaka, rocznie 42 zł. wal. austr. w gotówce, a nadto 18 meców żyta, 16 meców jęczmienia i tyleż hreczki w ziarnie, przyjmując zarazem zobowiązania wznieść w przeciągu dwóch lat przy zapewnionej powyżej pomocy dziedzica na gruncie ogrodowym w objętości $97\frac{2}{3}$ sążni pod nowym num. top. 44 i 45, murowany budynek szkolny, tudzież otrzymywać go zawsze w dobrym stanie, posprawić potrzebne urządzenia szkolne, zaopatrzyć szkołę w potrzebną usługę, nareście zrabować i dostawić do szkoły z lasu dziedzica przeznaczone na opał drzewo.

Obok tego wpłynęły dalsze ofiary: c) od zarządcy dóbr **Teodora Lewińskiego** 4 zł. 20 c. w. a. rocznie.

d) Od gr. kat. proboszcza miejscowego **Daniela Zarzyckiego** rocznie 4 zł. w. a., i wreszcie

e) Od dzierzawcy propinacyi **Nuchima Kopp** 2 zł. 10 c. w. a. rocznie.

Wszyscy ci trzej na ostatku wymienieni kontrybucenci zapewniłi swoje dary tylko na czas swego pobytu w tem miejscu.

Objawioną temi dobrowolnymi ofiarami dążność do podniesienia oświaty ludowej podaje się niniejszem z należytem uznaniem do powszechnej wiadomości.

Lwów, dnia 10. marca 1860.

Sprawy krajowe.

Ustawa

o giełdach i o sensalach (maklerszach) dla towarów.

(Ciąg dalszy.)

§. 12. Komisarz giełdowy starać się ma o oznaczenie cen przeciętnych ważniejszych towarów za pośrednictwem sensalów na giełdzie odprzedanych — jak dalece stosunki handlowe na to oznaczenie dozwolą, i czuwać w tej mierze z wszelką troskliwością. Oznaczenie to dopełnione być ma każdego dnia giełdowego po zamknięciu giełdy na podstawie uskuteczniionych przez sensalów czynności handlowych podczas zgromadzeń giełdowych. Ceny przeciętne ogłoszone być mają każdego razu przez izbę handlową.

§. 13. Wydział administracyjny giełdy ma komisarzowi giełdy dodać potrzebnych służbowych dla utrzymania porządku na giełdzie, którzy w tej mierze zostawać mają pod jego rozkazami.

II. O sensalach dla towarów i ich czynnościach.

§. 14. Sensale dla towarów są urzędownie ustanowieni i z obowiązku pośrednicy w czynnościach oznaczonych w §. 1.

§. 15. Sensale dla towarów ustanowieni być mogą nie tylko w miejscach, gdzie się znajdują giełdy dla towarów, lecz i wszędzie gdziekolwiek tylko okaże się potrzeba obrotu handlowego. Mianowani będą dla pewnego miejsca lub powiatu. Mianować ma

izba handlowa obwodu w miarę potrzeby za potwierdzeniem politycznej władzy krajowej.

§. 16. W razie opróżnienia posady sensala dla towarów, ma izba handlowa i rękodzielnicza obwodu rozpiścić konkurs, ogłoszenie to umieścić w urzędowej gazecie kraju koronnego, a gdyby posada ta obsadzona być miała w miejscu znajdującej się giełdy, tedy przybić należy ogłoszenie i na ścianach zabudowania giełdy.

§. 17. Ten, co stara się o miejsce sensala dla towarów, musi być poddanym austriackim, ukończyć rok 24, wykazać się dobrą konduktą i poświadczeniem dobrze złożonego egzaminu sensala dla towarów u której z izb handlowych.

Do wysłuchania takich egzaminów upoważnione są izby handlowe, i wyznaczyć mają termin pod prezydencją jednego radcy sądu handlowego.

§. 18. Po upływie terminu konkursowego przystępuje izba handlowa do wyboru z pomiędzy kompetujących, i wybory te przesyła politycznej władzy krajowej do potwierdzenia.

§. 19. Każdy sensal dla towarów zaprzysiężony będzie po swoim mianowaniu u politycznej władzy krajowej. lub u władzy przez nią delegowanej; następnie zaopatrzy go w książkę sensalną (§. 32.) komisarz giełdowy odnoszącej się giełdy, a zresztą zwierzchność rekodzielniczą jego pobytu.

Mianowanie jego i zaprzysiężenie ogłoszone będzie w urzędowym dzienniku kraju koronnego, w izbie handlowej i gremiach handlowych obwodu, tudzież w gremium sensalów dla towarów.

W dekreтах mianowania oznaczyć należy miejsce lub miejsca, dla których sensala mianowano, i gdzie obrać ma stałą siedzibę swoją.

§. 20. Ustanowieni w porządku sensale dla towarów nie mogą być oddaleni z posad swoich bez powodu prawnego i bez poprzedniego wyroku przynależnej w tej mierze zwierzchności.

§. 21. Sensalowie dla towarów tworzą gremia, których rozgraniczenie powiatowe oznaczy polityczna władza krajowa po wysłuchaniu izb handlowych, które też zawiadywać mają sprawami swemi według własnych statutów potwierdzonych przez ministerium finansów. Połączenie się w gremium nie może jednak nigdy przedsiębrać być w zamiarze zajmowania się czynnościami sensalów, lub innem zatrudnieniem na wspólny rachunek.

§. 22. Każdy sensal dla towarów obowiązany jest dopełniać powierzonych sobie czynności z pilnością, oględnością, akuratnością, wiernością i sumiennością, i z unikaniem tego wszystkiego, cokolwiek mogłoby osłabić zaufanie w jego bezstronność i wiarogodność dokumentów przez niego wystawionych.

Wszędzie, gdzie tylko istnieją giełdy dla towarów, będzie sensal obowiązany przynajmniej w tych dniach, kiedy według zaprowadzonego porządku kolej na niego przypadnie, od rozpoczęcia giełdy aż do jej zamknięcia dotrwać na zgromadzeniu giełdowym, i tego dopilnować, by w jego miejsce stanął inny sensal, a o którym to zastępstwie zawiadomić powinien komisarza giełdowego.

Jeśli zastępstwo to trwać ma dłużej nad ośm dni, natenczas potrzeba będzie przyzwolenia na to komisarza giełdowego.

§. 23. Żaden sensal dla towarów nie może trudnić się rzemiosłem, zajmować się przemysłem lub na rzecz przedsiębiorstw takich pełnić jakiekolwiek usługi.

§. 24. Żaden sensal dla towarów nie może na rzecz własną wchodzić w umowy o jaki sprawunek, czy to pod prawdziwym lub przybranem nazwiskiem ciągnąć korzyść z jakiegobądź ułatwionego przezeń sprawunku, przyjmować na siebie zobowiązanie w tej mierze lub dawać poręczenia, tudzież nie może sprawunku poruczonego mu jako sensalowi do pośrednictwa brać w zawiadowanie swoje jako domniemany właściciel lub pełnomocnik.

§. 25. Sensalowie dla towarów nie mogą przyjmować żadnych sprawunków ani dla osób takich, które im nie są znane osobiście,

i nie przekonawszy się wprzód o ich tożsamości, ani dla osób nie będących w stanie uiścić się i złożyć zapłaty za towary, i o których wiedza, że do żadnej zapłaty obowiązują się nie mogą. Niewolno im pośredniczyć i w takich sprawunkach, względem których zachodzi słuszne podejrzenie, że strona chce zawrzeć umowę o nie tylko na pozor, dla uchylecia się z pod prawa, lub ze szkoda trzeciej osoby.

§. 26. Prawdziwość podpisów przychodzących przy jakim sprawunku towarów, może senzal wtenczas tylko poświadczeniem swem stwierdzić, jeśli podpisy te położone były w jego obecności.

§. 27. Niewolno senzalowi dla towarów podejmować się na raz kilka sprawunków, których bez szkody wzajemnej dopełnić nie może, jak również niewolno mu przy negocjowaniu sprawunków uwzględnić jedną stronę więcej niż drugą, bądź to zamilczeniem niepomyślnych okoliczności lub stosunków, bądź przytaczaniem mylnie przyznawanych przymiotów lub korzyści, lub jakimkolwiek innym sposobem.

§. 28. Każdy senzal dla towarów jest obowiązany zachować o osobach, od których otrzymał zlecenia, jak najściślejsze zamilczenie aż do ukończenia sprawunku, jeśli strona nieupoważni go wyraźnie do tego ogłoszenia, lub jeśli właściwość zlecenia wymagać tego niebędzie.

§. 29. Również i po ukończonym sprawunku obowiązany jest senzal dla towarów zachować o tem tajemnicę w obec trzeciej osoby, jak niemniej i o warunkach polecającego.

§. 30. Senzal dla towarów wyszukawszy kontrahenta dla sprawunku poleconego, ma o tem niezwłocznie zawiadomić stronę. Również zawiadomić ma natychmiast kontrahenta, jeśli strona dająca mu polecenie miała je odwołać przed ukończeniem sprawunku.

§. 31. Jeśli strona robi jakie polecenie, tedy senzal nie może się tego inaczej podejmować, jak tylko kiedy powołanie od tejże strony wyraźne i osobiste oświadczenie. Senzalom dla towarów niewolno przyjmować poleceń od nieobecnych, lub wyręczać się w czynnościach swoich pośrednikiem lub wiernikiem.

§. 32. Każdy senzal dla towarów jest obowiązany prowadzić rejestr czyli księgę sensalską co do sprawunków przezeń już dopełnionych. Księga ta powinna być jeszcze przed jej użyciem ponumerowana według stronnic liczbą bieżącą i przedłożona przynależnej zwierzchności rękodzielnictwa, (§. 19.), która z przyłożeniem pieczęci i przeciągnięciem sznureczka zanotować ma na niej nazwisko senzala, dla którego jest przeznaczona, tudzież liczbę znajdujących się kartek i datę tego zawierzytelnienia. (c. d. n.)

Hiszpania.

(Doniesienia z Tetuanu. — Statystyka kościelna. — Kopalnie. — Depesze.)

Siłę wojska morskiego przeciw Marokanom podają na 30.000 ludzi. Droga lądem z Tetuanu do Tangieru jest wprawdzie przykra i nierówna, jednak następcza mniej trudności, niż obszar, który wojsko wprzód przebywać musiało. W samym Tetuanie panuje porządek i spokojność, a nawet handel się ożywił. W okolicach przyległych zaprzyjaźniają się Maurowie z Hiszpanami, i oddają im swych chorych i rannych do szpitali wojskowych.

Ministerium wyznań ogłosiło „streszczenie powszechnej statystyki kościelnej“, zestawiając lata 1833 z 1859. W roku 1833 liczył kler w Hiszpanii 6938, w roku 1859 tylko 2760 osób; w takim samym stosunku wyznaczone dla kleru dochody w kwocie 253,000.000, zmniejszyły się o 175,304.153 realów.

Prowincja Huelva przed kilkoma laty jeszcze bardzo uboga, należy teraz do najzamożniejszych, od czasu, jak odkryto wyzyskiwane już przez Rzymian niezmiernie bogate kopalnie siarki i miedzi. Towarzystwa angielskie wyłożyły na nie wielkie kapitały, i spodziewają się rocznie najmniej po 50.000 beczek miedzi i manganu i tyleż siarki. Prócz angielskich zajmują się także krajowe towarzystwa tą zyskowną gałęzią przemysłowości.

Z Madrytu pod dniem 6. marca telegrafują: „Powietrze w cieśninie morskiej polepszyło się nieco. Dywizja Echague stała obozem dnia 4. w Rio; sądzą, że dotarła do Tetuanu.“

Do *Times* piszą z Tetuanu 22. lutego: „Zajęte przez hiszpański oręż terytoryum, które Hiszpania żąda, ażeby jej Maroko odstąpiło na zawsze, da się oznaczyć linią pociągniętą od punktu, dwa kilometry na zachód Tetuanu, na północ aż do reduty Izabela II. i do gościńca Gibraltaru. Południową granicę stanowi pasmo gór zamykające dolinę Tetuanu. Morze tworzy północną i wschodnią granicę. Określony w ten sposób okrąg kształci czworobok 30 do 35 mil długości, a 4 do 7 mil szerokości. Oprócz znacznego pasma gór składa się daleko większa część z moczaru; jednakże przerzedzeniem lasów i drenowaniem można całą równinę w urodzajną ziemię zamienić. Z tem wszystkiem cożyby znały kilka kwadratowych mil urodzajnego gruntu dla takiego państwa jak Hiszpania, która w własnym kraju posiada tak rozległe, nieuprawione przestrzenie? W najlepszym razie nowa prowincja afrykańska nie opłacałaby kosztów założonych. Sąsiedztwo jest niebezpieczne, a tak prowincja ta potrzebowałaby ciągle silnej straży. Słychać, że Centę, Tetuan, Melilę i wyspy Chafarynas zamyślają objąć w jedną jeneralną kapitanie. Mówią także, że Tetuan ogłoszą podobnie jak Centę wolnym portem. Lecz Tetuan nie ma żadnego portu, miasto leży 9 kilometrów od morza, a co zowią fortem Tetuan, jest właściwie fort Martin, dokąd wpływa wazka rzeka, lecz dla mielizny nie mogą tam zawijać okręta. Wybrzeże jest bardzo niebezpieczne podczas wschodnich wiatrów, i od czasu, jak tu stoi

armia hiszpańska, zdarzyło się już kilka razy, że okręta nie mogąc wysadzić na ląd swych ładunków, musiały powracać do Gibraltaru i Algesiras. Prawda, że można port poprawić, ale niepodobna zrobić go przydatnym dla wielkich statków. Zresztą bardzo blisko nowej prowincji mieszkają w wąwozach gór znani Ryfianie, a ci barbarzyńcy zawikłaliby wkrótce Hiszpanię w nowe zatargi z rządem marokańskim. Dlatego w głównej kwaterze hiszpańskiej są powszechnie tego zdania, że nabycie tej prowincji nie byłoby korzystne; lecz w Madrycie zdają się mieć inne zdanie.“ (Tak pisze korespondent gazety *Times*. Nadmienię jednak wypada, że w liście przed dwoma dniami wyraził się całkiem inaczej, pisał bowiem: „Piękniejszej okolicy jak koło Tetuanu niepodobna sobie wyobrazić. Otoczona jest pięknymi dolinami i żyznymi stokami; będąc wystawiona na morskie i górskie powietrze, musi być zdrowa; jest oddalona niemal 7 angielskich mil od morza i połączona z niem rzeką, którą nie wielkim kosztem można dla wielkich okrętów splawną uczynić; i bardzo łatwo da się wybudować kolej żelazna aż do morskiego brzegu; doskonałej wody do picia podostatkiem itd.“)

Anglia.

(Nowiny dworu. — Opłaty niektóre podług nowej taryfy. — Doniesienia z Ameryki. — Błękitna księga sabaudzka. — *Times* w sprawie sabaudzkiej.)

Londyn. 9. marca. Książę Nemours złożył temi dniami wizytę Jej król. Mości.

— Książę Oranii odjechał z powrotem do Haagi.

— Dnia 7go b. m. przyjmowała Królowa na rannej recepcji oficerów z korpusu ochotników. W pobliżu Królowej znajdował się obok księcia małżonka także książę Walii w uniformie honorowego pułkownika oxfordzkich ochotników uniwersyteckich.

— W artykule poświęconym sprawom giełdowym pisze *Times*: „Wiadomość, że Cesarz Napoleon skłania się znieść zakaz wywozu galganów, sprawiła bardzo pomyślnie wrażenie nie tylko na samych fabrykantach papieru, ale i na całej publiczności w ogóle. Są jeszcze inne artykuły, w których powinnyby zająć pewne ulgi, a między temi znajduje się piwo. Panowie J. i R. Tennent z Glasgow, którzy największą na całą Anglię ilość piwa butelkowego wywożą za granicę, udali się z prośbą do pana Gladstone i otrzymali zapewnienie, że rząd angielski wstawi się z swej strony, by za miernem cłem przywozowem wyjednać przypuszczenie angielskiego piwa do Francji.“

— Zaległy paropływ pocztowy z Nowego Yorku zawinął nareście na miejsce swego przeznaczenia. *New-York-Herald* odkrywa amerykański plan zajęcia Meksyku, i donosi, że generał Houston znajduje się już prawdopodobnie z znaczną siłą zbrojną w drodze do Rio Grando, aby rzeczywistnie powziąć zamiar.

— Błękitna księga w sprawie sabaudzkiej zawiera między innemi następującą notę angielskiego posła w Turynie sir J. Hudsona do lorda John Russel: „Turyn, dnia 10. lutego 1860.

Mylordzie! Posel szwajcarski p. Tourte był wczoraj u mnie, zawiadamiając mnie o przedmiocie swej misji do tułejszego dworu. Rząd szwajcarski polecił mu upewnić się, czy między Sardynią a Francją stanęła jaka umowa względem wcielenia Sabaudyi do Francji. P. Tourte powiedział mi, że dniem wprzód rozmawiał z hrabią Cavour, i otrzymał zapewnienie, że między Sardynią a Francją nie istnieją żadne zobowiązania względem przyłączenia Sabaudyi do Francji, i że Sardynia nie myśli Sabaudyi ani mieniać, ani odstępować lub sprzedawać Francji. Jednocześnie nie zaniedbał jednak nadmienić p. Tourte, że Francja w tej sprawie wywiera pewien nacisk na Sardinię, co potwierdzają i inne jego zaczerpnięte wiadomości.

Skłaniam się bardzo podzielać zdanie pana Tourte, bo ci, co bliżej te rzeczy wiedzieć mogą, nie wahają się mówić o naleganiu Francji, jako o rzeczy, która rząd wprowadza w kłopot. W obec takiego stanu rzeczy poczytałem za obowiązek nie tracąc czasu przedłożyć hrabiemu Cavour dziś rano Twoją milordzie depeszę z d. 6. b. m., którą otrzymałem wczoraj. Hrabia Cavour odpowiedział mi, że nie może nic więcej, jak tylko powtórzyć, co już kilka razy wyraził, a to, że Sardynia nie weszła w żadne zobowiązania, by Sabaudyę lub jaką inną część swych posiadłości odstępywać, mieniać lub sprzedawać.

Jego zdaniem Sabaudya nie ma żadnego powodu uskarzać się, nie będąc uciśnioną ani pod względem politycznym ani też wojskowym. Przeciwnie sama domagała się wojska, aby utrzymać porządek przy zapowiadzianych wyborach i ułatwić służbę gwardyi narodowej, która w ostatnich miesiącach musiała pełnić służbę wojskową i policyjną. Kwestya zatem cała odnosi się wyłącznie do Sabaudyi a nie do reszty prowincji królestwa. Hrabia nie wspominał nic o naleganiach Francji i nie zdawał się nawet obawiać. Mogę jednak z ważnych powodów wnosić, że Szwajcaryja pragnie zarówno usilnie wcielić część Sabaudyi do swych granic. Wypływa zatem jasno, że jeżeli na Francję spada nagana, że domaga się odstąpienia tej prowincji, to i Szwajcaryja zastuguje część tej nagany lubo w mniejszym stopniu, bo gdyby Francja nie podniosła tej kwestyi, nie mogłaby się jej chwycić Szwajcaryja. Że zaś z dwóch stron spływają się żądania, łatwiej przychodzi bronić się polityce sardyńskiej.

Naród sabaudzki rozpadł się długo na dwa separatystyczne stronnictwa, francuskie i szwajcarskie. Otwarte ku Francji doliny lgną do Francji, a doliny od strony szwajcarskiej, jak np. Anecy są za Szwajcaryją. Kiedy przed ośmiu laty pierwszy raz przybyłem do kraju,

stawiały stronnictwa te żywo w obronie swych dążeń. Odkąd jednak powoli zaczęto lepiej pojmować starania konstytucyjnego rządu, zespoliły się stopniowo ogólne sprawy monarchii i mniejsze skłonności liguryjskiej prowincji (Nissy i wybrzeży), tudzież Sabaudyi zatarły się z czasem. Przed wybuchem ostatniej wojny skłaniało się stronnictwo popierać gorliwiej oderwanie od Sardynii. Po wojnie przygłuchły te życzenia, i osoby, co dawniej przemawiały za oderwaniem i przyłączeniem do Francji, znajdują się obecnie w przeciwnym obozie.

Jednem słowem rozebrawszy wszystko, zdaje się, że mieszkańcy Sabaudyi nie wiedzą sami, czego pragną. Teraz mają wyborną sposobność wyjawić otwarcie swoje zdanie. Gdyby zdanie to było raz dobrze zgłębione i szczerze wypowiedziane, to rząd sardyński dotarłby na koniec na właściwe dno rzeczy. Mojem zdaniem nadawałaby się dobrze europejskim mocarstwom ponosić uwagi i przedstawienia, które poczytują za pożyteczne. O ile jednak odnosi się to do tutejszego rządu, tu mojem zdaniem możesz na pewno przypuszczać mylordzie, że nie wywrze żadnego nieprawego wpływu na ludność Sabaudyi w sprawie odstąpienia tej prowincji bądź w całości do Francji, bądź w jednej części do Francji a drugiej do Szwajcaryi.

James Hudson.

— *Times* potępia zachowanie się opozycji w sprawie sabaudzkiej, lubo sama ostatnimi dniami tak surowo osądzała zamiary Francji. Nagane swą opozycji wyraża następującymi słowy: „Jak cała Anglia zapatruje się na projekt wecielenia, nie pozostaje nikomu najmniejsza wątpliwość. Wszyscy poczytujemy go za wielką niesłusznosc i błąd zarazem, wszyscy też zgadzaliśmy się na silną protestację, jaką lord John Russell wyraził przeciw temu wypadkowi. Pragniesz jednak izba niższa lub krócekolwiek wielkie stronnictwo, co dąży za sterem, iść dalej w tej sprawie? Wojna podjazdowa prowadzona obecnie w izbie niższej może tylko zgubne pociągnąć za sobą następności. Anglia nie chce wojny o Sabaudję. Gdyby jutro głosowano w Anglii, nie znalazłoby się pewnie i sto głosów za wojną. Jeżeli jednak Anglia — kończy *Times* — nie myśli wytaczać wojny, to jedyne co się zgadza z honorem i godnością i co czynić wypada jest protestować i mileżeć.“

Także i *Daily News* i *Morning Post* przyganiają opozycji, zarzucając, że pragnie Anglię wciągnąć w wojnę z Francją.

Francya.

(Rozkład czynności w ministerjum. — Wykaz banku.)

Paryż, 9. marca. Ostatnimi czasy zapowiedziały dzienniki pokilkakrotnie ważną zmianę w dotychczasowych finkeyach ministerjum stanu, mianowicie chodziło o to, by część finansową odłączyć zupełnie i przydzielić do ministerjum finansów. Jak upewniają, miał już Cesarz w tej mierze wydać rozporządzenie.

— Według najświeższego miesięcznego wykazu banku francuskiego powiększyły się po dzień 8. marca zapas gotówki o 4,500.000 fr. i bieżące rachunki z prywatnemi osobami o 190.000 fr., zaś stan papierowy pomniejszył się o 28,600.000 fr., zaliczki na papiery nominalnej wartości o 750.000 fr., a bieżące rachunki skarbu publicznego o 29,333.000 fr.

Belgia.

(Czynności w izbach.)

Bruxela, 7go marca. Na wczorajszym swem posiedzeniu odrzuciła izba deputowanych znaczną większością głosów poprawkę prezydenta Ortsa do paragrafu 420 poprawnego kodexu karnego w sprawie tajonych połów. Dalsze obrady toczyły się głównie nad paragrafami o oszczerstwach i obrazach honoru. Ciekawym pod względem prawniczym a szczególnie ważnym dla historyków jest wniosek pana S. Hymann, który pragnie ograniczyć skargi za oszczerstwa osób zmarłych.

Holandya.

(Doniesienia z kolonii zamorskich.)

Naaga, 29go lutego. Doniesienia o zatopieniu holenderskiego wojennego okrętu przez powstańców wyspy Borneo, potwierdza depesza jenerałnego gubernatora Indyów ogłoszona w *Gazecie rządowej*. Dziennik *Jawa-Bote* zawiera o tym wypadku następujące szczegóły: Gdy dnia 22. grudnia r. z. napadli krajowcy na łódź nr. 34 stojącą na rzece Mapuas, i zabrali jedno trzyfuntowe działko wraz z inną bronią, doznał w kilka dni później takiego samego losu wojenny parostatek „Onrust“. Paropływ ten był wyprawiony z misją do Teweh, gdzie zawiąwszy naczelną wodź miał na pokładzie konferencję z pewnym dobrze myślącym mieszkańcem tamtejszym, który też opuścił okręt z zapewnieniem największej przyjaźni. Wkrótce potem przybiła do okrętu płytka łódź, ale za którą przybiło wiele innych łodzi z załogą 500 do 600 krajowców. Napadnięcie było tak nagłe i niespodziane, że niepodobna było użyć dział okrętowych, przynajmniej nie słyszano żadnego ognia działowego. Po krótkiej obronie zabrano okręt, wycięto w pień całą załogę, składającą się z siedmiu oficerów i 50 szeregowców, a parostatek zatopiono. Z pod wody wylazło jeszcze pięciu majtków, którzy w głębi okrętu się ukrywali, i wpław usiłowali ocalić się, ale napastnicy pochwycili ich i haniebnie zamordowali. Wiadomość o tym wypadku podał do wiadomości holenderskiej władzy pewien krajowiec z Banjermassing, który należał do załogi na tym okręcie, ale na krótki czas przed napadnięciem

wysiadł na ląd i sam jeden pozostał. Opowiadają także, że holujący parowiec „Capitain van Os“, na którym znajdowało się 25 uzbrojonych żołnierzy, był także napadnięty, i że załoga i żołnierze po odważnej obronie musieli ustąpić przeważnej sile. Parostatek „Onrust“ odbył przedtem kilka pomyslnych ekspedycji do tego nieprzyjawnego państwa, zdobył także i spalił takzwane Benting (fortyfikacje).

Rosya.

(Rozlokowanie okrętów rosyjskich. — Dzieło „Sześćdziesięcioletnia wojna kaukaska“.)

Petersburg, 2. marca. Dziennik ministerjum marynarki podaje wykaz rosyjskich okrętów, które na początku bieżącego roku znajdowały się w obcych portach. Wszystkich razem wlicza 20 o 361 działach i w sile 4460 koni. Z tych 1 stał w Manili, 3 znajdowało się w wschodniej Syberyi, 1 w Neapolu, 2 w Villafranka, 1 na wodach japońskich, 2 w Genui, 1 w Konstantynopolu, 1 w Porto-Grando na wyspach zielonego przylądka, 4 w Hakodade, 2 w drodze do Rio Janeiro. Fregata „Swetana“ stała w Tulonie a okręt „Stryłok“ krążył na morzu ochockiem. Wszystkie te okręta płyną o sile parowej.

— Rosyjski autor Faddejow wydał w Tyflidzie dzieło z mapą pod tytułem: „Sześćdziesięcioletnia wojna kaukaska“. Wywodzi jak ważną jest Kaukazyja dla Rosyi w Oryencie, jej znaczenie w Azji, jej handel, a szczególnie że pośredniczy komunikacji z Europą do Azji.

Księstwa Naddunajskie.

(Wybory.)

Bukareszt, 26. lutego. Ze stolicy Wołoszczyzny donoszą dziennikowi *Pesth. Lk.* o zaszłym na wyborach wypadku, który zwraca na siebie wielką uwagę. Bazyli Alexandri, terażniejszy minister spraw zewnętrznych na Wołoszczyźnie, jest rodem z Multan, gdzie przedtem piastował ten sam urząd. Pomimo to kazał się zapisać do list wyborczych wołoskiego dystryktu Ilfovu. Jest to pierwszy wypadek, że zasady unii w osobie jednego męża otrzymują tak wielostronną i uroczystą sankcję. Książę Dymitr Ghika podniósł przeciw temu protest, zwłaszcza że minister nie posiada żadnej własności gruntowej na Wołoszczyźnie, a że władze administracyjne odrzuciły jego protest, więc odwołał się do sądu. Po trzygodzinnej naradzie potwierdził także sąd wyrok administracyjny, a to z następujących powodów: „że nie jest to w kompetencji trybunału wyklądać konwencję, trybunał ma ją dosłownie zastosować; ale konwencja nie mówi, że ten, co w jakim dystrykcie chce wykonywać swoje prawo wyborów, musi posiadać w tym samym dystrykcie własność gruntową.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 11. marca. Dziennik *Siecle* otrzymał pierwsze upomnienie za artykuł z 9. b. m., w którym narusza kardynalne zasady chrześcijaństwa.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 14. marca. Na nasz targ przedwczorajszy przypędzono 139 sztuk bydła rzeźnego, mianowicie ze Stryja 12 sztuk, z Zborowa 20, z Białego Kamienia 26, z Złoczowa 11, z Witkowa 10, z Kamionki 14, a z Krzywczyc 2 stada po 36 i 10 wołów. Z tej liczby sprzedano — jak się dowiadujemy — na targu tylko 60 sztuk na potrzeb miasta i płacono za woła, mogącego ważyć 270 \mathcal{E} mięsa i 30 \mathcal{E} łożu, 44 zł.; sztuka zaś, którą szacowano na 350 \mathcal{E} mięsa i 50 \mathcal{E} łożu, kosztowała 60 zł.

Zestawienie przeciętnych cen czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów, jakie były w drugiej połowie lutego r. b. na targach w obwodzie lwowskim, przemyskim, samborskim, sanockim, czortkowskim i kołomyjskim.

O b w ó d											
Lwów	Przemysł	Sambor	Sanok	Czortków	Kołomyja						
zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.						
waluty austriackiej											
Mec pszenicy . . .	2 95 3	21 2	88 3	16 2	64 1	75					
„ żyta . . .	1 80 1	98 1	80 2	5 1	69 1	61					
„ jęczmienia . . .	1 57 1	61 1	38 1	63 1	41 .	84					
„ owsa . . .	1 9 1	15 1	6 1	12 .	90 .	68					
„ hreczki . . .	1 90 1	79 1	68 .	2 15	1 30						
„ kukurudzy	1 87	1 63						
„ kartofli 63 .	69 .	56 .	75 .	61 .	63					
Cetnar siana 97 1	3 .	91 1	. 1 52	1 12						
„ wchły 120	35 .						
„ nasienia konicza 20	41						
Sąg drzewa twardego . . .	7 90 7	52 7	49 5	54 8	46 8	90					
„ „ miękkiego . . .	5 93 5	56 5	15 3	75 5	97 3	40					
Funt mięsa wołowego 10 .	10 $\frac{3}{4}$.	10 $\frac{1}{6}$.	10 $\frac{1}{5}$.	8 $\frac{1}{2}$.	8 $\frac{2}{3}$					
Mas okowity 85 .	55 .	49 .	60 .	40 .	67					

(Targ Olomuiecki na woły.)

Olomuniec. 29. lutego. Dzisiejszy spęd bydła liczył 133 wołów z Galicyi i Węgier, z których tylko 13 sztuk niesprzedano. Celnar mięsa wypadł na 20 zł. Za najlepszą parę wołów wagi 920 \mathcal{E} mięsa i 140 \mathcal{E} łożu płacono 200 zł., za najpośledniejszą wagi 600 \mathcal{E} mięsa i 40 \mathcal{E} łoża 125 zł. Cena przeciętna z 46 sprzedaży wypadła na 165 zł. 10 c. w. a. za 740 \mathcal{E} mięsa i 90 \mathcal{E} łożu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14. marca.

Hotel rosyjski: PP. Zazulicz Wac., z Piadyk. — Słonecki Bron., z Podhajezyk. — Hr Baworowski Włodz., z Strusowa.
Hotel Langa: Orosz Jul., c. k. major, z Żółkwi.
Hotel Kuhna: Pawlikowski Leon, z Majdanu.
Pod kolej żelazną: Marmorosz Józef, z Karowa. — Hoffmann Franci-szek, c. k. porucznik, z Przemyśla.
Do domu zajeżdżnego nr. 509 $\frac{1}{2}$: Wiktor Walenty, z Faliszówki.
Hotel Krynickiego: Lachowski Zen., z Czeremchowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 14. marca.

PP.: Padlewski Jan, do Sekala. — Sabiński Olg., na Podole. — Trzeiński Józef, do Żyrawy. — Zieliński Lud., do Lubyczy. — Padlewski Adam, do Liebertowa. — Obertyński Leopold, do Stronibab. — Lipowicz, c. k. pod-porucznik, do Stanisławowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 13. marca.

Pora	Barometr w mierze parys. suro-ważony do 0° Reaum.	Stopień ciepla według Reaum.	Sta. po-wietrza wilgo-tnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325 36	- 8.7°	87.3	półn -wsch.	si jasno
2. god. po p.ł.	325 16	- 9.4°	63.7	"	"
10. god. wiecz.	325 09	- 5.1°	86.3	wschodni	"

T E A T R.

Dziś w teatrze niemieckim: „Das war ich,“ komedia w 1 akcie, i „Da Ang'schmiadi,“ komedia ze śpiewami w 1 akcie.
Jutro na scenie polskiej: „Adryanna Lecouvreur,“ dramat z francuskiego.

Kurs lwowski.

Dnia 14. marca.		gotówka		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	18	6	25
Dukat cesarski	"	6	20	6	28
Półimperyal zł. rosyjski	"	10	65	10	85
Rubel srebrny rosyjski	"	2	6	2	10
Talar pruski	"	1	96	2	2
Polski kurant i pięciozłotówka	"	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	83	75	84	75
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	"	70	45	71	45
5% Pożyczka narodowa	"	76	60	77	60

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 14. marca.		zł.	cent.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	wal. austr.	84	25
" przedał " 100 po	"	—	—
" dawał " 100	"	—	—
" żądał " 100	"	84	75
Wartość kuponu od 100 złr.	"	—	85 $\frac{1}{6}$

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 14. marca

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 77 60 Metaliki po 5% za 100 zł. 69 10; po 4 $\frac{1}{2}$ % za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Obligacye in-demnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Galicyi —; Bukowiny —; Akcy Banku narodowego sztuka 860 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 191 —; niższo-austr. towarzy-stwa eskontowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

Wekslowy. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 113 75. — Lipsk za 100 talarów —. Londyn za 10 funtów szterl. 132 50. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Paryż za 100 fr. —.

Kurs złoty. Dukaty ces. mennicze 6 27, dukaty ces. pełnej wagi —, korony —, półkorony —.

KRONIKA.

Ceny mięsa wołowego

dla ludności chrześcijańskiej we Lwowie na czas od 15. do 21. marca 1860.

Tutejsi rzeźnicy i rzeźniczki podali na bieżący tydzień następujące ceny rozmaitych gatunków mięsa:

Tutejsi rzeźnicy i rzeźniczki podali na bieżący tydzień następujące ceny rozmaitych gatunków mięsa:		Półwieca	Rozbratel	Pieczeń	Ozór	Ogon	Krzyżówka	Pieczeń biała	Krajówka	Uszyk	Kark	Szpunder	Grube żebro	Pół-żebro	Łopata	Fiers (brusl.)	Części przydatne od tyłki i głowy	U w a g a.
1 funt wiedeński za krajecary w walucie austriackiej.																		
Frankowska Joanna	Cena nr. 1	30	18	18	20	14	14	14	18	14	14	14	14	14	14	14	14	
Zelichowski Jan	" 2	30	18	18	20	14	14	14	18	14	14	14	14	14	14	14	14	
Motylewski Franciszek	" 3	28	18	18	30	13	18	18	18	16	13	13	13	13	14	14	14	
Sidorowicz Stanisław	" 4	35	18	18	30	14	18	18	22	18	14	16	14	14	14	14	16	
Kohmann Ignacy	" 5	25	18	18	30	14	18	18	18	18	14	14	14	14	14	14	14	
Kohmann Antoni (syn)	" 6	35	18	18	30	14	18	18	18	18	14	16	14	14	14	14	16	
Lipanowicz Piotr	" 7	26	20	20	25	4	18	18	20	16	14	14	14	14	14	14	14	
Solska Józefa	" 8	35	18	18	30	14	18	18	18	18	14	16	14	14	14	14	16	
Hachlewska Apolonia	" 9	28	17	18	20	12	14	14	18	14	14	14	14	14	14	14	14	
Zaworska Agnieszka	" 10	30	18	18	20	14	14	14	18	14	14	14	14	14	14	14	14	
Kohmann Antoni (ojciec)	" 11	35	20	20	30	14	20	20	20	20	14	16	14	14	14	14	16	
Łepieki Maciej	" 12	30	18	18	20	13	18	18	18	15	13	13	13	13	13	13	13	
Motylewski Wojciech	" 13	28	18	18	30	13	18	18	18	16	13	13	13	13	14	14	14	
Mokrzycki Jędrzej	" 14	30	18	20	30	14	18	18	20	18	14	14	14	14	14	14	14	
Kochelles Jakób	" 15	20	18	18	18	13	17	18	17	16	13	13	13	13	13	13	13	
Beitscher Daniel	" 16	14	14	15	.	.	15	15	15	13	12	10	12	12	12	12	10	
Sidorowicz Józef	" 1	28	20	20	30	13	18	18	20	16	13	13	13	13	13	15	15	
Niewiadomski Walenty	" 2	28	20	20	30	14	20	20	20	18	14	14	14	14	14	14	14	
Motylewski Klemens	" 3	28	18	20	30	13	18	18	20	16	13	13	13	13	15	15	15	
Solski Ludwik	" 4	28	20	20	25	12	16	16	20	14	12	12	12	12	13	14	12	
Jakubiezka Piotr	" 6	28	18	18	28	13	18	18	20	15	13	13	13	13	14	14	13	
Frankowska Anna	" 7	28	18	20	30	13	18	18	20	16	13	13	13	13	15	15	15	
Roźniatowicz Kazimierz	" 9	25	15	15	25	12	15	15	15	14	13	13	13	13	14	14	13	
Klimpel Wacław	w budzie nr. 1	22	17	18	20	12	18	17	17	17	14	14	14	14	14	14	12	
Schrenzel Feiweł	" 9	20	18	18	18	12	18	18	18	18	14	14	14	14	14	14	14	
Kochelles Jakób	" 10	22	18	20	24	14	20	20	20	16	14	14	14	14	14	15	14	
Luft Wolf	" 12	20	18	18	20	12	18	18	18	16	14	14	14	14	14	14	14	
Tafel Majer Barach	" 17	20	17	17	19	14	17	17	17	17	14	14	14	14	14	14	14	
Kugel Chaim Ber	" 18	19	16	18	18	10	16	17	18	15	13	13	13	13	14	14	13	
Gołębski Antoni	w budzie nr. 2	25	18	18	24	13	18	18	18	18	14	14	14	14	14	14	14	
Lunda Katarzyna	" 3	25	18	18	20	14	18	16	18	16	14	14	14	14	14	14	14	
Górski Józef	" 4	30	18	18	25	12	16	18	18	15	13	13	13	13	14	14	13	
Michoński Franciszek	" 5	25	18	18	30	13	18	16	18	16	13	13	13	14	14	14	13	
Mokrzycki Karol	" 6	30	20	20	30	14	18	18	20	18	14	14	14	14	14	14	14	
Danielski Franciszek	" 7	25	18	18	30	14	18	16	18	16	14	14	14	14	14	14	14	
Lipanowicz Jakób	" 8	25	17	17	30	13	17	16	17	15	13	13	13	14	14	14	13	
Niewiadomski Walenty	" 11	28	18	18	30	14	18	18	20	17	14	14	14	14	14	14	14	
Klimpel Wacław	14 na p. brodz.	22	17	18	20	12	18	17	17	16	13	13	13	13	13	13	12	
Pordes Mojżesz	16 " "	20	18	18	14	14	18	16	18	15	12	13	14	13	14	15	12	
Hartel Izak Hersz	15 obok koś. ś. Anny	20	16	18	18	13	18	18	18	15	13	13	13	13	13	13	13	
Schrenzel Feiweł	13 Ulica strzelecka	19	16	17	16	9	17	17	18	15	13	13	13	13	13	14	13	

Z urzędu targowego stołecznego miasta
Lwów, dnia 14. marca 1860.